

Otwock, dn. 10 maja 2023 r.

**Towarzystwo Przyjaciół Otwocka**

**RADA MIASTA OTWOCKA**

**PREZYDENT OTWOCKA**

**PAN JAROSŁAW MARGIELSKI**

**Wniosek o nadanie rondu na skrzyżowaniu ulicy Hożej z ulicą M. E. Andriollego w Otwocku nazwy – RONDO GEN. ALEKSANDRA GABSZEWICZA.**

Towarzystwo Przyjaciół Otwocka, zgodnie ze swoim postanowieniem, że wnioskując o nadawanie nazw ulic, rond, skwerów i innych obiektów użyteczności publicznej brani będą pod uwagę bohaterowie zasłużeni dla ojczyzny, znani w świecie a związani z Otwockiem, proponuje uhonorowanie lotnika, generała brygady Aleksandra Gabszewicza. Jego odwaga, męstwo, patriotyzm, są i będą wzorem dla pokoleń rodaków.

Aleksander Klemens Gabszewicz urodził się 6 grudnia w Szawlach. Rodzina Gabszewiczów w 1918 r. zamieszkała w Świdrze, prawdopodobnie przy ul. Józefa Ignacego Kraszewskiego 21. Aleksander był uczniem otwockiego gimnazjum. Ukończył je w 1931 r. Był aktywnym członkiem sekcji lekkoatletycznej OKS. Jego nazwisko umieszczone jest na Tablicy Honorowej Otwockiego Klubu Sportowego.

W latach 1931 - 1934 był podchorążym Szkoły Podchorążych w Ostrowi Mazowieckiej. Mianowany podporucznikiem ze starszeństwem z 15 sierpnia 1934 r. i 61. lokatą w korpusie oficerów piechoty. W latach 1934 – 1935 ukończył Centrum Wyszkożenia Pilotów, po czym służył w 1 Pułku Lotniczym w Warszawie. W 1937 r. ukończył kurs wyższego pilotażu w Grudziądzu. W okresie od 1937 r. do sierpnia 1939 r. pełnił obowiązki dowódcy 113 Eskadry Myśliwskiej. Mianowany porucznikiem ze starszeństwem z 19 marca 1938 r. w korpusie oficerów lotnictwa. Od sierpnia do 18 września 1939 r. był oficerem taktycznym IV/1 Dywizjonu Myśliwskiego. 1 września 1939 r. po godz. 6. 45 wystartował z lotniska polowego Poniatowa koło Jabłonna jako dowódca klucza 114 Eskadry Myśliwskiej. Razem z kapralem Andrzejem Niewiarą zestrzelił pierwszy samolot niemiecki nad Warszawą. Tego dnia sam został zestrzelony w kolejnej walce powietrznej w obronie stolicy. Ranny w rękę i poparzony, ratował się skokiem ze spadochronem.

Ewakuowany do Rumunii. Następnie przedostał się do Francji, gdzie do kwietnia 1940 r. pełnił służbę w eskadrze treningowej. W czerwcu 1940 r. wziął udział w walkach w składzie jednego z francuskich dywizjonów myśliwskich. Od 9 października 1940 r. w składzie brytyjskiego 607 Dywizjonu Myśliwskiego „Durham” walczył w bitwie o Anglię.

Od 13 listopada 1940 r. był zastępcą dowódcy eskadry w 303 Dywizjonie Myśliwskim Warszawskim. 2 lutego 1941 r. został przeniesiony do 316 Dywizjonu Myśliwskiego

Warszawskiego na stanowisko dowódcy eskadry. 1 września 1941 r. został awansowany na kapitana. Od 15 listopada 1941 r. do 4 czerwca 1942 r. dowodził 316 Dywizjonem Myśliwskim Warszawskim. Następnie był oficerem łącznikowym w Dowództwie 11 Grupy RAF. 1 września 1942 r. awansował na majora. 25 września tego roku objął funkcję komendanta 58 Ośrodka Szkolenia Bojowego. 28 stycznia 1943 r. został dowódcą 2 Polskiego Skrzydła Myśliwskiego. Od 21 czerwca do 12 grudnia 1943 r. dowodził 1 Polskim Skrzydłem Myśliwskim. 20 lutego 1944 r. objął dowództwo 18 Polskiego Sektora Myśliwskiego, największej polskiej jednostki lotnictwa myśliwskiego. 1 września 1944 r. awansował na podpułkownika. Od 12 lipca 1944 r. do 31 maja 1945 r. dowodził 131 Polskim Skrzydłem Myśliwskim. W czasie wojny wykonał 183 loty operacyjne i 201 lotów bojowych.

Po demobilizacji Aleksander Gabszewicz osiadł w Wielkiej Brytanii. Został znanym działaczem kombatanckim – m.in. prezesem Światowego Stowarzyszenia Lotników Polskich. 1 października 1966 r. Prezydent RP na Uchodźstwie August Zaleski mianował go pułkownikiem, a 1 stycznia 1974 r. – generałem brygady. Był jednym z siedmiu lotników polskich odznaczonych Krzyżem Złotym Orderu Virtuti Militari.

Gen. Aleksander Gabszewicz zmarł 10 października 1983 r. w Hanley Swan, w hrabstwie Worcestershire. W 1992 r. jego prochy zostały przywiezione do Polski i – zgodnie z jego życzeniem – rozsypane nad Dęblinem i Poniatowem.

Uważamy, że rondo na skrzyżowaniu wymienionych ulic, będzie właściwym miejscem upamiętnienia legendarnego lotnika.

Nadanie rondu otwockiemu nazwy – RONDO GEN. ALEKSANDRA GABSZEWICZA – będzie wyrazem dumy, pamięci i wdzięczności mieszkańców Otwocka.

Prosimy o wnikliwe rozpatrzenie naszych argumentów i pozytywne ustosunkowanie się do w/w wniosku.

Prezes Towarzystwa Przyjaciół

Sebastian Rakowski